

W tym roku przypada 30-ta rocznica pierwszej pielgrzymki Papieża Jana Pawła II do Polski, jego Ojczyzny. Podczas wizyty w Polsce w dniach 2-10 czerwca 1979 roku Sługa Boży odwiedził Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Oświęcim, Nowy Targ.



W dniach 10-13 września, przed rozpoczęciem nowego, 2009-2010, roku nauki, wszystkie 6 roczników naszego Seminarium na czele z wicerektorem ks. Romanem, prefektem ks. Michałem i o. Zenonem, który jest naszym ojcem duchownym, były uczestnikami pielgrzymki „Śladami Sługi Bożego Papieża Jana Pawła II”. Uczestnicy pielgrzymki zwiedzili niektóre najbardziej znaczące miejsca w Polsce, związane z życiem i służbą pasterską Jana Pawła II. Większość z tych miejsc Papież odwiedził podczas swej pierwszej pielgrzymki na Ojczyznę. Mieliśmy więc możliwość zwiedzić Kalwarię Zebrzydowską, Łagiewniki, Kraków, Wadowice, Oświęcim i Częstochowę. †

Rozważając tajemnice życia Jezusa i Marii Wieczorem 10 września klerycy razem z opiekunami przybyli do Kalwarii Zebrzydowskiej – głównego sanktuarium maryjnego Archidiecezji Krakowskiej. Sanktuarium, ufundowane przez Mikołaja Zebrzydowskiego na początku XVII w., składa się z barokowej bazyliki, w której się znajduje cudowny obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej, klasztoru i tzw. „drózek kalwaryjnych” – grupy kościołów i kapliczek barokowych, usytuowanych na tle pięknego pejzażu. Sanktuarium zostało wybudowane na wzór Drogi Krzyżowej w Jerozolimie, jest więc swoistą kopią Kalwarii Jerozolimskiej z kaplicami do rozważania męki Chrystusowej i tajemnic z życia Maryi.

Jan Paweł II często tu przyjeżdżał, by się pomodlić przed obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej i rozważać, spacerując „drózkami”: w dzieciństwie razem ze swoim ojcem i bratem, później jako młodzieniec i już będąc księdzem, nie raz bywał tu, lecz szczególnie często odwiedzał sanktuarium, będąc arcybiskupem Krakowa i kardynałem. Podczas swego pontyfikatu Papież był tu pięć razy, ostatni raz – 19 sierpnia 2002 roku, podczas uroczystości 400-lecia założenia sanktuarium.

Mieliśmy również możliwość uczestniczyć we mszy św. przed obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej, zapoznać się z historią sanktuarium, odwiedzić Wyższe Seminarium Duchowne o.o. bernardynów, którzy od roku 1602 pełnią tu posługę pasterską i dbają o sanktuarium. Następnie nasza droga prowadziła do Łagiewnik. Zawierając Bożemu Miłosierdziu

Przyjechawszy rano 11 września do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, klerycy z opiekunami od razu się skierowali do kaplicy klasztornej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, żeby pomodlić się przed poświęconym w 1943 r. obrazem Jezusa Miłosiernego i relikwiami św. Faustyny Kowalskiej, która spędziła w klasztorze w Łagiewnikach

ostatnie lata swego życia.

Podczas okupacji niemieckiej Karol Wojtyła, idąc do pracy na fabrykę Solvay, codziennie wchodził do tej kaplicy, żeby się pomodlić przed obrazem Jezusa Miłosiernego. 7 czerwca 1997 r. Papież przybył tu, jak się przyznał, za głosem serca, by powierzyć Bogu los człowieczeństwa, Kościoła i swój pontyfikat. Wtedy przypomniawszy wszystkim obecnym: „Człowiek niczego tak nie potrzebuje, jak Bożego Miłosierdzia – tej łaskawej, współczującej miłości, która wznosi człowieka nad jego słabości do nieokreślonych szczytów świętości Boga.”

Modliliśmy się również w bazylice, którą Papież Jan Paweł II poświęcił 17 sierpnia 2002 roku podczas swej ostatniej wizyty do sanktuarium. Kamień węgielny pod bazylikę został przywieziony z Golgoty, gdzie ukrzyżowali Chrystusa. Ojciec święty dokonał wtedy uroczystego aktu zawierzenia świata Miłosierdziu Bożemu „z gorącym pragnieniem, żeby posłannictwo o miłosiernej miłości Boga, które zostało ogłoszone za pośrednictwem św. Faustyny, dosięgło wszystkich ludzi i napełniło ich serca nadzieją”.

Pod koniec naszej wizyty oglądaliśmy sanktuarium z wysokości wieży bazyliki. Z przepełnionymi ufnością i wiarą sercami skierowaliśmy się do Krakowa, gdzie Karol Wojtyła w latach 1958-1963 był biskupem pomocniczym, a w latach 1963-1978 – arcybiskupem i metropolitą.

W drodze zwiedziliśmy kopalnię soli „Wieliczka” – zespół podziemnych wyrobisk, który się składa z komór podziemnych, połączonych przejściami. W ciągu dwóch godzin mieliśmy możliwość oglądać tę kopalnię na głębokości od 64 do 135 metrów, zapoznać się z jej historią, obejrzeć mechanizm pracy, kaplice z niepowtarzalnym wnętrzem, posągi z soli, przepiękne podziemne jeziora solne. Największe wrażenie na zwiedzających wywiera kaplica św. Kingi na głębokości 101 metr pod ziemią. Każdą niedzielę i święta winda kopalni przywozi tu wiernych dla uczestnictwa we Mszy świętej. Twarzą w twarz z historią narodu W Krakowie mieliśmy możliwość zobaczyć Katedrę na Wzgórzu Wawelskim i zapoznać się z jej historią, pomodlić się przed relikwiami pierwszego polskiego męczennika Stanisława, jak również św. Jadwigi, królowej Polski. Przykład życia i męczeńskiej śmierci św. Stanisława uczy nas męstwa i wiary, wierności prawdzie, a św. Jadwiga może być przykładem tego, jak wiernie rozpoznawać i realizować swe powołanie życiowe.

W podziemiach katedry są pochowani prawie wszyscy królowie Polski: w Katedrze byli oni koronowani i w jej podziemiach chowani. „Ten, kto odwiedza Katedrę Krakowa, powinien stać twarzą w twarz z historią Narodu” – tak napisał w swojej książce „Dar i tajemnica” Jan Paweł II. Właśnie w podziemiach Katedry, w krypcie Leonarda, 2 listopada 1946 r. Karol Wojtyła odprawił swoją prymicyjną Mszę św.

Klerycy i ich opiekunowie dowiedzieli się również o historii Wawelu, obejrzeli Zamek Królewski. Na Starym Mieście zwiedzili zbudowany w XIII wieku Rynek Główny – najbardziej ważne z historycznego, kulturowego oraz politycznego punktu widzenia społeczne miejsce Krakowa. Jest to największy średniowieczny Rynek Europy. Kościół Mariacki, Sukiennice, kościół św. Wojciecha, Ratusz, z którego co godzina donosi się grany przez trębacza hejnał... Duże wrażenie wywarło na nas zwiedzenie klasztoru oo.sercanów, którym jesteśmy bardzo wdzięczni za gościnę.

Śladami Sługi Bożego Papieża Jana Pawła II

Wpisany przez Kl. Paweł Romanowski
16.07.2009 04:00

